



Sylwester na rynku.

Fot. W. Suchta

KOCHAM JEŚĆ

Rozmowa z Remigiuszem Ciupkiem, sportowcem, trenerem personalnym, bohaterem cyklu „Odważ(e)ni” w TVN

Czy podczas świąt musiał pan się pilnować i odmawiać sobie niektórych potraw?

Żadnych ograniczeń. Osoby, które uczestniczą w moich treningach pytają mnie o specjalne menu, ale mówię, że to nie ma sensu. Nawet jeśli przygotowujemy sobie potrawy fit, niskokaloryczne, to coś tam skubniemy u mamy, babci, cioci albo, co gorsza, będziemy odmawiać i zrobimy przykrość najbliższym osobom, które włożyły dużo serca w przygotowanie pierogów, ciasteczek czy innych smakołyków.

Po świątach trzeba pewnie włożyć sporo wysiłku, żeby zrzucić dodatkowe kilogramy?

Jeśli mamy dobrze wyregulowany metabolizm, to wystarczy normalna aktywność. Po czterech, pięciu dniach waga wróci do normy. Ja przytyłem dwa kilogramy, ale to była tylko zaległość jelitowa, której szybko się pozbyłem.

(cd. na str. 2)

BUDŻET 2016

22 grudnia odbyła się XIII sesja Rady Miasta. Obrady prowadził przewodniczący RM Artur Kluz.

KONSULTACJE

Burmistrz przedstawił informację o odbytych konsultacjach społecznych w sprawie uchwały o wzorze deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz uchwały o współpracy z organizacjami pozarządowymi. W obu przypadkach nie zgłoszono wniosków i uwag. Jak informował Ireneusz Szarzec, coraz więcej uchwał wymaga takich konsultacji, a o ich wyniku burmistrz składa informacje na sesji.

Sprawozdanie z pracy Komisji Rewizyjnej RM złożyła jej przewodnicząca Barbara Staniek-Siekierka.

BUDŻET 2016

Radni podjęli uchwałę o budżecie miasta w 2016 r. Dochody planuje się w wysokości 62.586.849 zł, w tym dochody majątkowe w wysokości 1.165.860 zł. Wydatki to 75.942.951 zł, w tym wydatki majątkowe to 18.960.069 zł.

(cd. na str. 6)

KOCHAM JEŚĆ

(cd. ze str. 1)

A na co dzień nie brakuje panu pewnych dań, na przykład golonki?

Nie odmawiam sobie. Nowy sposób żywienia sprawił, że mój organizm pracuje bez zakłóceń i czuję się bardzo dobrze. Dieta ma prowadzić nie tylko do zmiany wizualnej, ale przede wszystkim do poprawy jakości życia, samopoczucia. Za czym miałbym tęsknić? Za zgałą, niestrawnością? Wracając do pytania, nie jadłem chleba i czasem mi go brakuje, ale piekę swój.

Czego jeszcze pan nie jada?

Zdecydowanie unikam pszenicy, bo to sztuczny, modyfikowany twór, który nikomu nie służy. Nie jem również produktów mlecznych. Zrezygnowałem z nich na próbę i sam byłem zaskoczony efektami, nawet skóra zyskała lepszy wygląd. Dało mi to do myślenia, co też w tym kartonowym mleku czy serze złóżył się znajduje? W mojej kuchni nie znajdzie pani też soli i cukru. **Ktoś mógłby pomyśleć – biedak. Czy pan ma w ogóle jakąś radość z jedzenia?**

Kocham jeść! Korzystając z literatury naukowej, eksperymentując, ułożyłem sobie dietę, która przede wszystkim służy mojemu zdrowiu, ale jest też smaczna. Na pewno nie głoduję. Jem pięć posiłków dziennie co trzy godziny. Zaczynam od śniadania – dwie kromki chleba pumpernikiel lub mojego, trzy jajka, warzywa. Drugie śniadanie – jabłko, gruszka i bakalie, po garści orzechów, suszonych owoców, nasion, które zalewam miodem. Obiad to ryż basmati z kaszą jaglaną, ryby – łosoś, tuńczyk, szprotki, dorsz, również mięso, ale unikam wieprzowiny, oraz warzywa, których staram się nie gotować. Podwieczorek to zazwyczaj jakiś batonik na bazie sezamu i miodu. Na kolację jadłem lekką sałatkę na bazie mieszanki sałat, kielbów z jakimś pikantnym elementem.

Jak pan zaistniał w mediach?

Robiłem jeden z lepszych w Polsce kursów na trenera perso-

nalnego w Body Shape Akademii w Katowicach, mieliśmy fajną grupę i kiedyś opowiedziałem, że oprócz moich sukcesów w trójboju siłowym, kolarstwie, to największym osiągnięciem jest zrzucenie 65 kilogramów wagi. Nie mogli uwierzyć i poprosili o zdjęcia. Zrobiliśmy z moją dziewczyną Kasią takie zestawienie przed i po, które zrobiło wśród kolegów furorę. Potem koleżanka namówiła mnie, żebym wysłał zgłoszenie do programu „Dzień dobry TVN”, który realizował cykl „Odważ(e)ni”. Pewnego dnia odbieram telefon, a w nim odzywa się fotoreporterka Katarzyna Abramowicz i oznajmia, że za kilka dni do mnie przyjadą. W pierwszym momencie myślałem, że to żart.

W programie wypadł pan bardzo swobodnie, miało się wrażenie, że na planie panuje przyjacielska atmosfera.

Miałem tremę, ale ludzie okazali się bardzo otwarci i sympatyczni. Gdy pięciosałowa ekipa telewizyjna przyjechała do Ustronia, zaprosiliśmy ich do domu, była kawa, ciastko, aktorka Dominika Gwit, która jest twarzą cyklu „Odważ(e)ni”, rozsiadła się na kanapie, pani Abramowicz gawędziła z moją dziewczyną. Było bardzo sympatycznie. Podobnie w studio. Trafiłszy na najfajniejszą parę prowadzących – Dorotę Wellman i Marcina Prokopa, którzy byli bardzo wyluzowani. Pani Dorota w czasie programu ściągała buty, a pan Marcin po nagraniu rozmawiał z nami, robiliśmy zdjęcia, a potem reżyser musiał go wołać na plan. Wszyscy bardzo o nas dbali, pytali, czego się napijemy, czy dobrze się czujemy. Wcześniej pożartowaliśmy sobie z miłym panem w windzie, a potem okazało się, że to dyrektor „Dzień dobry TVN”. To była bardzo fajna przygoda.

Dzięki temu programowi jest pan znany w całej Polsce i stał się pan inspiracją dla ludzi, którzy chcą schudnąć. Co pan radzi na początek?

Kiedyś pytał mnie o to kolega. Poradziłem mu, żeby przez dwa tygodnie zamiast napojów gazowanych i piwa pił wodę z cytryną i miodem. „I tyle?” – dopytywał się. „Tyle” – odpowiedziałem i waga się ruszyła. Metoda małych kroków jest najlepsza.

Czyli nie wybierać się do dietetyka, trenera?

Alóż wybierać się, jak najbardziej, bo warto. Dobry dietetyk tak nam ustawi dietę, że będziemy chudnąć z przyjemnością. Trener na siłowni czy w klubie fitness ułoży plan treningowy, dzięki któremu nasze wysiłki będą efektywne. Największym problemem ludzi odchudzających się jest brak konsekwencji, a bierze się stąd, że stawiają sobie nierealne cele, głodzą się, pocą na treningach, a nie widzą efektów. Ja schudłem 65 kilogramów, ale w ciągu trzech lat. Nie da się tego zrobić w pół roku, nawet nie wolno.

Podobno dalej pan chudnie.

Tak, mam cel, który chcę osiągnąć. Żeby osiągać sukcesy w kolarstwie górskim, muszę jeszcze trochę mniej ważyć. Po trójboju siłowym została mi postura, która raczej przeszkadza niż pomaga w robieniu wyników. Wybrałem rower i pod tym kątem trenuję. Chcę poniekąd kontynuować rodzinną tradycję, z czego bardzo cieszy się mój ojciec – utytułowany kolarz torowy.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: **Monika Niemiec**

(O sukcesach Karola Ciupka pisaliśmy w GU nr 9 i 10/2003)



R. Ciupka przed i po zrzuceniu wagi.

to i owo z okolicy

Fajerwerkami odpalonymi w noworoczny wieczór 1 stycznia, mieszkańcy Cieszyńska i Czeskiego Cieszyńska powitali nadejście 2016 roku. Pokaz odbył się na brzegu granicznej Olzy.

W ostatni wtorek grudnia uchwalono budżet powiatowy na 2016 rok. Planowane dochody przyjęto w wysokości 167

350 582 zł, a wydatki na poziomie 167 846 396 zł. Prawie 18 proc. z ogółu wydatków (około 31 mln zł) zostanie przeznaczonych na inwestycje, głównie drogowe i oświatowe.

Wojewoda śląski przekazał ministerstwu infrastruktury i budownictwa ostateczną listę rankingową wniosków o dofinansowanie w ramach „Programu Rozwoju Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej na lata 2016-2019”. Na liście jest 65 gminnych projektów i 36 powiatowych, w tym kilka z regionu cieszyńskiego. Najwyżej - gmina Hażlach (32 pozycja) z remontem ulicy Zamkowej

w Kończycach Wielkich oraz Starostwo Powiatowe w Cieszynie (8 pozycja) z przebudową ulicy Frysztackiej w Cieszynie.

Samorząd gminy Chybie zamierza wydać ponad 3 mln zł na inwestycje. W planie jest wykup gruntu pod rondo, które ma powstać u zbiegu ulicy Bielskiej i Cieszyńskiej.

Nie zmieniły się opłaty za przejazd po autostradach i ekspresówkach w Czechach. Za 10-dniową winietę dla pojazdów do 3,5 t trzeba zapłacić 310 kcz, winieta na miesiąc kosztuje 440 kcz, a roczna 1500 kcz.

Na skutek „gierkowskiej” reformy administracyjnej, którą przeprowadzono w 1973 roku, wsie Pastwiska, Boguszowice, Kalembice, Krasna i Markłowice, stały się dzielnicami Cieszyńska. I tak jest od ponad 40 lat.

Jednym z niezwykle cennych eksponatów w zbiorach Muzeum Śląskiego Cieszyńskiego jest ręka mumii. Pochodzi ona z kolekcji księdza Leopolda Szersznika, założyciela muzeum. Kilka lat temu eksponat został prześwietlony... rentgenem w Szpitalu Śląskim. Wynik pozwolił stwierdzić, że ręka pochodzi od młodej osoby. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

NAJLEPSZE ŻYCZENIA DLA JUBILATÓW:

Ewa Foniok z d. Zdejszy	lat 80	ul. Fabryczna
Anna Gluza z d. Sikora	lat 85	ul. Wantuły
Zbigniew Gwiazda	lat 85	ul. Akacyjowa
Paweł Hering	lat 80	ul. Stellera
Jan Holeksa	lat 80	ul. Szeroka
Emilia Kluz z d. Troszok	lat 91	ul. 9 Listopada
Cecylia Kołodziej	lat 80	os. Manhattan
Mieczysław Kotarski	lat 92	os. Centrum
Jan Kurzok	lat 97	ul. Wspólna
Karol Kurzok	lat 95	ul. Skoczowska
Bronisława Matuszewska z d. Sipajło	lat 95	ul. Brody
Maria Mitrega	lat 80	ul. Wiśniowa
Maria Pasierbek z d. Heczko	lat 85	ul. Chałupnicza
Anna Rejowicz z d. Haratyk	lat 80	ul. Grabowa
Danuta Sadlik Libera	lat 80	ul. Słoneczna
Cecylia Stonawska z d. Kurpas	lat 85	ul. 3 Maja
Anna Szachowicz z d. Kamińska	lat 93	ul. Asnyka
Wanda Szarzec Niedoba z d. Cieślars	lat 80	ul. Długa

* * *

PTAKI W OBIEKTYWACH

ANDRZEJA JOŃCZYKA I KAZIMIERZA KRZYŻAKA

Ustroński Klub Ekologiczny serdecznie zaprasza na prezentację „Ptaki w obiektywach Andrzeja Jończyka i Kazimierza Krzyżaka”, która odbędzie się w czwartek 14 stycznia o godz. 17.00 w Izbie Historyczno-Przyrodniczej przy Nadleśnictwie w Ustroniu (ul. 3 Maja 108). Pochodzący z Wodzisławia Śl. nieprofesjonalni fotograficy, pokazali próbki swoich umiejętności w Przyrodnikach Ustrońskich z lat 2014 i 2015, co niech będzie zachętą do osobistego spotkania z tymi pasjonatami i efektami ich bezkrwawych łowów.

* * *

ZEBRANIE MIESZKAŃCÓW OSIEDLA USTRON LIPOWIEC

Zebranie ogólne mieszkańców osiedla odbędzie się 8 stycznia 2016 r. w Szkole Podstawowej nr 5, o godzinie 18.00.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Henryk Bujok	lat 66	ul. Limbowa
Maria Widzyk	lat 76	os. Manhattan
Anna Kozieł	lat 61	ul. Spółdzielcza
Barbara Szweryn	lat 70	ul. Fabryczna
Gertruda Malorny	lat 73	os. Manhattan

1/2016/4/O

UWAGA !

Przedsiębiorcy handlujący napojami alkoholowymi

Burmistrz Miasta Ustroń przypomnia o wynikającym z ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi obowiązku złożenia oświadczenia o wartości sprzedaży brutto poszczególnych rodzajów zinwentaryzowanych napojów alkoholowych oraz uiszczenia pierwszej raty za posiadanie zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych. Termin złożenia oświadczenia oraz płatności pierwszej raty upływa 31 stycznia 2016 r. Płatności należy dokonywać w kasie Urzędu Miasta Ustroń (parter) lub przelewem na konto bankowe: ING BANK SŁĄSKI O/Bielsko-Biała 60 1050 1070 1000 0001 0102 5211

1/2016/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubień

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00
współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce
ul. Daszyńskiego 11, Ustroń
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112	
Policja Ustroń	33 856-38-10
	33 854-34-13
Straż Pożarna Polana	
	33 854-59-98
Wodociągi	33 854-34-96
	33 854-22-44
Przedsiębiorstwo	
Komunalne	33 854-35-00
Urząd Miasta	33 857-93-00
Straż Miejska	33 854-34-83
	604-558-321
Pogotowie Energetyczne 991	
	33 854-24-06
	33 857-26-00

STRAŻ MIEJSKA

22 XII 2015 r.

Zgłoszenie o zakopaniu martwego psa na jednej z posesji w Polanie. Straż Miejska przeprowadzała wizję lokalną z pracownikiem Wydziału Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miasta. Na miejscu była także policja. Postępowanie trwa.

22 XII 2015 r.

Zgłoszenia o potraconych przez samochody sarnie i lisie. Wezwano odpowiednie służby i zwierzęta zostały zabrane do utylizacji.

25 i 26 XII 2015 r.

Strażnicy pełnili świąteczny dyżur i patrolowali miasto. Sprawdzali pod względem bezpieczeństwa parki, trakty spacerowe, okolice hoteli i domów wczasowych. Było spokojnie.

25 XII 2015 r.

Patrol znalazł na rynku błąkającego się psa. Na obroży widniał numer telefonu, więc skontaktowano się z właścicielką. Oddając pieska pouczono o obowiązku odpowiedniej opieki.

28 XII 2015 r.

Zgłoszenie o padniętej sarnie przy ul. Katowiczej. Zwierzę trafiło do utylizacji.

29 XII 2015 r.

Interwencja przy ul. A. Brody, gdzie próbowano prowadzić handel materiałami pirotechnicznymi. Nakazano zlikwidowanie stoiska i pouczone, że na terenie miasta taka działalność jest dozwolona pod warunkiem uzyskania odpowiednich zezwoleń.

29 XII 2015 r.

Zgłoszenie, że na jednej z posesji przy ul. Cieszyńskiej palone są śmieci. Właściciel domu pokazał strażnikom kotłownię, w której znajdowało się tylko drewno.

30 XII 2015 r.

Na komendzie przebywał średniej wielkości biały kundelek. Czekal na odwiezienie do schroniska, bo nie udało się ustalić właściciela. Pies miał obrozę, ale bez numeru telefonu i adresu.

31 XII 2015 r.

Zgłoszenie, że na jednej z posesji przy ul. Cieszyńskiej palone są śmieci. Właściciel domu nie miał nic do ukrycia, bo w kotłowni znajdował się jedynie węgiel. Pokazał też strażnikom rachunek na sumę 3 tys. zł za zakup opału.

31 XII 2015/I i 2016 r.

Zabezpieczenie porządkowe imprezy sylwestrowej na rynku. (mn)

1/2016/4/R

Zarząd Osiedla Ustroń Zawodzie i radna Barbara Staniek-Siekierka

życzą
mieszkańcom Ustronia pomyślności
w Nowym Roku.

Jednocześnie zapraszamy na zebrania Zarządu Osiedla w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca o godz. 17.00 w sali sesyjnej Urzędu Miasta.

1/2016/3/R

STUDNIE GŁĘBINOWE

tel. 503-009-792
tel. 504-894-166

1/2016/2/R

BIURO PODRÓŻY

Ustroń, Rynek 3,
tel.: 33 444 60 40
ustron@mea-travel.pl



Lato 2016
już w sprzedaży!

www.mea-travel.pl



Zespół Redlin przed północą.

Fot. W. Suchta

SYLWESTER NA RYNKU

W sylwestra przed północą ulicami w kierunku rynku idą ustroniacy, ale też goście naszego miasta, by w centrum miasta podziwiać pokaz sztucznych ogni. Jest to też okazja do spotkania wielu znajomych, złożenia sobie życzeń noworocznych, zazwyczaj zdrowia i pomyślności. Na kwadrans przed godz. 24 na rynku jest już tłoczno, a ostatnie sekundy starego roku są wspólnie odliczane. Podobnie było w tym roku, przy czym sylwester na rynku zmienił nieco formułę. Rozpoczął się wcześniej, bo już od godz. 22 puszczano muzykę, a od godz. 23 występował na żywo zespół Redlin. Z tym zespołem przywitano Nowy Rok. O północy rozpoczął się pokaz fajerwerków, po czym część ludzi opuszczała rynek, inni dalej się bawili do godz. 1. Porządku pilnowali strażacy i ochroniarze, ale nie zauważyłem, by musieli interweniować, albo robili to nadzwyczaj dyskretnie. (ws)

PRZYGARNIJ zwierzaka!



RUDY

Ten sympatyczny rudy kot został znaleziony w Ustroniu, na cmentarzu komunalnym. Podchodził do ludzi odwiedzających groby i ocierał się o nogi prosząc o jedzenie. Był regularnie dokarmiany. Gdy zrobiło się zimno przekazano go do Fundacji. Kotek był już wykastrowany. Jest spokojny i doskonale dogaduje się z innymi kotami. Został odrobaczony. Ma około 2-3 lata. W sprawie Rudego można kontaktować się z opiekunem tymczasowym pod numerem telefonu **606 911 687**.

Fundacja "Lepszy Świat"
tel. 782 717 771

DOBRCZE POSTRZEGANI

Co roku między świętami Bożego Narodzenia a sylwestrem władze samorządowe spotykają się z przedstawicielami przedsiębiorców, stowarzyszeń i organizacji działających w Ustroniu. Co roku też spotkanie to ma miejsce w hotelu Orlik na Zawodziu. W tym roku odbyło się 29 grudnia.

– To dla mnie zaszczyt, że możemy spotkać się w tak zacnym i szacownym gronie – mówił burmistrz Ireneusz Szarzec. – Jest to również wspaniała okazja do podziękowania sobie za wspólnie spędzony czas. Był to rok ciekawy, pełen wydarzeń, emocji, ale też rok dobry. Wspólnie udało się nam przeprowadzić i sukcesem zakończyć wiele ciekawych przedsięwzięć, wiele dobrych inwestycji, działań, pomysłów. To wszystko razem tworzy w naszym mieście bardzo dobry klimat. Jesteśmy tu w takim gronie, które dla Ustronia jest ważne. Wszyscy staramy się pracować dla tego miasta, a każdy realizuje to

w swoim obszarze. Bez tego wkładu, bez tych wszystkich działań Ustron nie byłby taki, jak obecnie, a moim zdaniem mamy się czym pochwalić. Jesteśmy postrzegani coraz lepiej, a dziś możemy rozmawiać o tym, co osiągnęliśmy w mijającym roku. Chciałbym za to państwu serdecznie podziękować. Dr Karol Grzybowski mówił, że każdą porażkę trzeba przekuć w sukces. Wielu z nas przeżywało ciężkie momenty, ale to zawsze jest wyzwanie, które może zakończyć się sukcesem. Dziękuję za mijający rok i proszę o wsparcie w następnym.

– Chciałbym się dołączyć do podziękowań burmistrza i mam nadzieję, że nasze miasto będzie się jeszcze lepiej rozwijało. Chciałbym wnieść toast na waszą cześć – mówił przewodniczący Rady Miasta Artur Kluz.

Następnie składano sobie życzenia, dyskutowano, a raczej rozmawiano w przyjaznej atmosferze.

Wojśław Suchta



W spotkaniu uczestniczyło wiele znanych postaci.

Fot. W. Suchta

Zdaniem Burmistrza

O minionym roku mówi burmistrz Ireneusz Szarzec.

* * *

Za nami 2015 rok. W mediach, ale także na spotkaniach, w rozmowach staramy się podsumować miniony czas.

Na naszą ocenę składa się wiele różnych czynników, a przede wszystkim pamiętamy wydarzenia doniosłe, ekstremalne, zaskakujące. Mimo wielu zmian wkoło, w kraju i na świecie, w Ustroniu miniony rok przebiegał wyjątkowo łagodnie.

Dla miasta mającego charakter uzdrowiskowo-turystyczny decydujące znaczenie ma pogoda, a na nią nie możemy narzekać. Nie odnotowaliśmy znaczących strat spowodowanych wiatrami czy ulewnymi opadami, a nawet odczuwalna w drugiej połowie roku susza nie stanowiła zagrożenia dla funkcjonowania miasta.

Chociaż zima w 2015 r. przyszła nieco później, to generalnie była dobra. Temperatury nie były skrajnie niskie, wszystkie wyciągi działały bez zakłóceń, więc ze stoków licznie korzystali narciarze. Wiosna przyszła szybko, a ostatnio można słyszeć głosy, że obecnie mamy tylko dwie pory roku czyli zimę i lato. W okresie od czerwca do końca września były bardzo wysokie temperatury, dużo słonecznych dni, co niewątpliwie sprzyjało wypoczynkowi w Ustroniu. Nie było tradycyjnych opadów czerwcowo-lipcowych.

Miniony rok to także niepokój o brak wody. Faktycznie w sierpniu i wrześniu w ujęciach indywidualnych wody zaczęło brakować, natomiast w wodę miejską zaopatrywano odbiorców bez ograniczeń. Skończyło się jedynie na apelach o oszczędne gospodarowanie.

Bardzo udane były weekendy wrześniowe i październikowe. Przyjeżdżało wielu gości, turystów korzystających ze złotej polskiej jesieni. Aura pozwalała na piesze wędrówki, aktywny wypoczynek z wykorzystaniem miejskiej infrastruktury szlaków i ścieżek.

Wszystko razem sprawiło, że rok 2015 mogę ocenić w aspekcie turystyczno-wypoczynkowym jako udany. Mam nadzieję, że podobną ocenę podzielają gestorzy bazy turystycznej.

Koniec roku to ciepłe dni, brak opadów śniegu, co oczywiście powoduje w pewnych dziedzinach oszczędności, niestety również generuje kłopoty dla prowadzących wyciągi i trasy narciarskie. Szczęśliwie koniec grudnia to mroźna pogoda, czekamy jedynie na opady śniegu.

Chciałbym też stwierdzić, że był to rok dobry, w którym udało się zrealizować wiele nowych pomysłów, atrakcji, inwestycji. Aura sprzyjała prowadzeniu prac budowlanych, porządkowych. Wykorzystaliśmy to na wykonanie wielu zadań, co tworzy solidne podstawy do realizacji zamierzeń w 2016 r.

Notował: (ws)



PRZEDŚWIĄTECZNY CZAS

14 grudnia 2015 r. mieszkańców Miejskiego Domu Spokojnej Starości w Ustroniu odwiedziły dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Ustroniu. Mówiły wiersze świąteczne o choince, gwiazdce, świętach. Na zakończenie występu złożyły mieszkańcom życzenia świąteczne oraz wręczyły ozdoby choinkowe. Następnego dnia wizytę mieszkańcom złożyła młodzież z Zasadniczej Szkoły Zawodowej działającej przy Zakładzie

Doskonalenia Zawodowego w Katowicach. Młodzież przedstawiła program o miłości. Były to wiersze i fragmenty prozy czytane przez młodych ludzi.

W niedzielę 20 grudnia mieszkańcy Domu odwiedziły dzieci z Parafii Ewangelickiej pod opieką katechetki Urszuli Sliwki. Dzieci zaśpiewały kolędy oraz tańczyły, a pani Sliwka przeczytała fragment Pisma Świętego oraz życzenia świąteczne z parafii. (JF)



WIGILIA INNA NIŻ WSZYSTKIE

24 grudnia 2015 r. w południe, w Miejskim Domu Spokojnej Starości w Ustroniu odbyło się spotkanie wigilijne. Uczestniczyli w nim Zastępca Burmistrza pani Jolanta Krajewska – Gojny, Przewodniczący Rady Miasta pan Artur Kluz, Proboszczowie parafii katolickiej ks. Antoni Sapota i Parafii Ewangelickiej ks. Piotr Wowry oraz kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej pan Zdzisław Dziendziel. Spotkanie zainaugurowała pani Kierownik Iłona Niedoba, witając wszystkich gości, mieszkańców oraz dziękując pracownikom za przygotowanie spotkania. Następnie

głos zabrali księża. Ksiądz Proboszcz Antoni Sapota powiedział kilka słów na temat obchodzenia Wigilii w Polsce, a następnie przeczytał z Ewangelii Łukasza wersety mówiące o narodzeniu Pana Jezusa. Czytanie kontynuował ksiądz Proboszcz Piotr Wowry i zakończył modlitwą. Następnie wszyscy obecni odmówili modlitwę „Ojciec nasz”. Spotkanie uprzyjemnili mieszkańcy grając na prostych instrumentach kolędy. Po wspólnym posiłku mieszkańcy otrzymali prezenty, a goście kwiaty oraz upominki wykonane przez mieszkańców w ramach Terapii Zajęciowej.



Po sesji radni składali sobie życzenia.

Fot. W. Suchta

BUDŻET 2016

(cd. ze str. 1)

Wcześniej w dyskusji swe obiekcje zgłosił Stanisław Malina. Stwierdził, że zadania wprowadzone do wieloletniej prognozy finansowej są realizowane zgodnie z oczekiwaniami, natomiast chce odnieść się do zakresu tych zadań, oczywiście tych, które budzą jego wątpliwości. Pierwszym takim zadaniem jest realizacja boiska Kuźni Ustroń. Jak stwierdził radny, powtarza to jak mantrę, ale ciągle jest za aktualnym projektem z ciągle aktualnym pozwoleniem na budowę. Jest to jedyne miejsce, gdzie może powstać pełnowymiarowe boisko razem z bieżnią i zapleczem. Natomiast budowa orlika lekkoatletycznego w Lipowcu jest mocno niedoszacowana. Zaplanowano 500.000 zł na 2016 r. i 400.000 na 2017 r. i do tych kwot trzeba będzie sporo dodać. Sama bieżnia wg wstępnych ocen ma kosztować kilkaset tysięcy złotych. Jeżeli dodać te środki to infrastruktura lekkoatletyczna mająca powstać na stadionie Kuźni byłaby równej wartości, jeżeli nie tańsza. Argument, że nie można byłoby na stadionie Kuźni organizować zawodów poważnej rangi nie broni się w świetle planowanych zadań. Byłyby możliwe zawody wojewódzkie, a tak to można przeprowadzić lekcje wf. W trzecim etapie budowy stadionu Kuźni przewidziano obiekt kubaturowy, który może powstać w innym miejscu.

– Powtarzam jeszcze raz. Jest to ostatnie miejsce w mieście, gdzie można zrealizować boisko z pełnowymiarową bieżnią i pełnowymiarowym boiskiem do piłki nożnej – mówił S. Malina.

Radny mówił też o realizacji budowy boiska w Hermanicach. Choć to tylko 50.000 zł, to budzi wątpliwość jego celowość.

Następnie S. Malina stwierdził, że żadne zadanie w dotychczasowych budżetach nie odnotowało takiego wzrostu nakładów, jak środki przeznaczone na tworzenie wydziału promocji w wysokości 743.649 zł. Radny spodziewa się, że utworzenie wydziału przyniesie określone środki w bliżej nie-

określonym czasie. Jednak aby budżet się spinał, te środki gdzieś musiano znaleźć. Inwestycje drogowe w porównaniu z 2015 r. są niższe o 794.700 zł.

– Do tej pory oświatę, kulturę, sport i turystykę realizowały cztery osoby wliczając w to panią naczelnik przy budżecie około 50% niższym – mówił S. Malina, dodając, że liczy, iż zadania podejmowane przez nowy wydział powinny się odbić na stronie dochodowej budżetu. Zdaniem radnego powstanie nowego wydziału powinno przyczynić się do wzrostu pobytów w Ustroniu, co odczują pozytywnie przedsiębiorcy, ale także budżet.

Radny zwrócił też uwagę na konieczność kontynuacji ul. Pod Skarpą, czyli od ul. A. Brody do ul. Cieszyńskiej. Kolejne zadanie na najbliższe lata to kanalizacja terenów po drugiej stronie ul. Katowickiej i Katowickiej II. Zadania te nie znalazły miejsca w budżecie. Realizacja basenu krytego znalazła się pod nazwą „Centrum Rekreacyjno-Sportowe” zapewne dlatego, że aqua park jest dziś sformułowaniem drażliwym. Ten obiekt rekreacyjno-sportowy może być przyczyną perturbacji w budżecie, chodzi o ograniczenie innych zadań inwestycyjnych.

A. Kluz stwierdził, że na pewno radni wezmą pod uwagę niektóre propozycje, inne wydają się chybione.

Do wystąpienia S. Maliny odniósł się przewodniczący Komisji Budżetu i Przestrzegania Prawa RM Grzegorz Krupa. Zmiana koncepcji rewitalizacji boiska Kuźni zapewne nie przyniesie docelowo oszczędności budżetowych, ale przybliży infrastrukturę sportową do miejsc, gdzie faktycznie będzie wykorzystana. Orlik lekkoatletyczny ma powstać w Lipowcu, gdzie jest sekcja lekkoatletyczna, powstaną bieżnie przy innych szkołach. Istniejący projekt jest piękny, ale wykorzystywany byłby rzadko, bo na lekcje wf dzieci na boisko nie zdążyłyby dotrzeć. 50.000 zł na boisko w Hermanicach to dokończenie wcześniej zaplanowanego obiektu i trudno

obecnie pozostawić go bez ogrodzenia. Pieniądze na nowy wydział, to kwestia zatrudnienia jednej osoby, a zadań jest sporo więcej, gdyż miasto powinno być promowane. W tym roku, dzięki działaniom władz samorządowych z opłaty uzdrowskiej uzyskano ponad plan 250.000 zł, a że drugie tyle zwraca budżet państwa, oznacza to pół miliona złotych. Zdaniem G. Krupy jest to konsekwencją tego, że przekonano gestorów do pobierania tej opłaty, ale też dano turystom ofertę. Jeżeli chodzi o aqua park, to on nie powstanie, gdyż to koszt około 100 mln zł. Na to miasta nie stać, natomiast można rozważać budowę basenu. Na razie trzeba wybrać miejsce, gdzie taki obiekt mógłby powstać. G. Krupa podkreślił, że o tym wszystkim długo dyskutowano, a stanowiska w niektórych sprawach z radnym S. Maliną są zbliżone. Jest czas na rozmowę o szczegółach.

Przewodniczący Komisji Sportu Andrzej Szeja odniósł się do pytania S. Maliny o wzrost kosztów. Na promocję miasta przeznaczają się 586 tys. zł, czyli 0,77% budżetu. Na kulturę zaplanowano 545 tys. zł, czyli 0,71% budżetu, na sport 513 tys. zł, czyli 0,67% budżetu. Zdaniem radnego nie są to kwoty duże, a w poprzednich budżetach były niedoszacowane, by realizować porządną ofertę miasta.

– Procenty niewiele mówią, więc wolę mówić o kwotach - ripostował S. Malina.

BURMISTRZ O BUDŻECIE

O budżecie jako całości mówił burmistrz Ireneusz Szarzec. Stwierdził m.in., że uzyskano pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej, co jest niezmiernie istotne, gdyż dotyczy wskaźników, realności i możliwości finansowania przedsięwzięć. W skrócie mówiąc, czy uchwalany budżet można wykonać po stronie wydatkowej i dochodowej. Projekt budżetu z punktu widzenia instytucji nadzorczej jest bezpieczny. Następnie burmistrz poinformował, o planowaniu dochodach i wydatkach, mówiąc o relatywnie niskich dochodach majątkowych. Gmina taka jak Ustroń nie ma możliwości generowania dużych dochodów majątkowych, gdyż na nie składają się głównie dochody ze sprzedaży mienia, a miasto od pewnego czasu nie dysponuje majątkiem na sprzedaż. Cały poziom dochodów na 2016 r. jest wyższy o 3,5% w stosunku do planowanych dochodów na 2015 r. Świadczy to o progresie 3,5% przy praktycznym braku dochodów ze środków unijnych, gdyż na razie nie ma takich przesłanek, by je bezpiecznie planować. Burmistrz stwierdził, że dochody gminy są bezpieczne i podlegają stałej tendencji wzrostowej. Dochody własne stanowią 72% i jest to wskaźnik wysoki świadczący o dużej niezależności finansowej. Natomiast wydatki majątkowe to aż 25% budżetu i jest to więcej niż w roku 2015. Przy założeniu braku pieniędzy z zewnątrz to bardzo wysoki procent. Świadczy to też o tym, że pieniądze nie są przejadane, a inwestowane. W momencie włączenia programów unijnych te nakłady wzrosną. Największe wydatki to oświata i wychowanie – 31% budżetu. Wykorzy-

stywane będą środki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, głównie na sieci sanitarne i ochronę powietrza. Zaplanowano też spłaty pożyczek i wyniosą one około 2,7 mln zł. Na zakończenie burmistrz stwierdził, że budżet jest podobny do tego z roku 2015. Wskaźniki dają gwarancję stabilizacji i wykonania. Budżet się bilansuje.

ZAGROŻENIA

B. Staniek-Siekierka odniosła się do kompleksu basenowego twierdząc, że jest za, ale najpierw trzeba ukończyć dużą inwestycję związaną z obiektami sportowymi, a dopiero potem rozpoczynać następne duże inwestycje. Decyzje powinny być podejmowane z rozumą, mając na uwadze obciążenia. Radna zacytowała strategię miasta, w której napisano, że proponuje się wstępna kalkulację kosztów i korzyści, oraz że jest możliwość realizacji basenu w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego. Druga sprawa poruszona przez radną, to wykreślenie budowy parkingu przy MDK „Prażakówka”. Budynek ten tworzy wizerunek miasta, a otoczenie jakie jest, każdy widzi.

S. Malina wyraził obawę, że zadania planowane przez rządzących spłyną w części na samorządy. Pani premier już powiedziała, że program 500+ będą realizować Miejskie Ośrodki Pomocy Społecznej. Nie wiadomo, czy w obecnym składzie osobowym MOPS w Ustroniu temu zadaniu podoła. Druga sprawa to reforma oświaty, której koszty, tak jak w przypadku poprzednich reform, poniosą gminy. Można się więc spodziewać, że planowane przez rządzących programy uszczuplą budżety gmin i trzeba to brać pod uwagę.

G. Krupa odpowiadał, że przy planowaniu budżetu pracowano biorąc pod uwagę obecny stan prawny. Oczywiście samorząd ma świadomość, że np. podniesienie kwoty wolnej od podatku poważnie uszczupli dochody. Można się cieszyć, że ta kwota zostanie zwiększona, ale dla budżetu miasta może to rodzić określone konsekwencje. Podobnie z programem 500+. Dzisiaj jednak jesteśmy w określonym stanie prawnym i na tej podstawie prognozowano budżet na 2016 r. Oczywiście, gdy pojawią

się nowe fakty, trzeba będzie dokonać korekt. Już są naciski samorządów, by nie musiały ponosić kosztów tych reform. W naszym województwie jest inicjatywa, by niedobory z podatku PIT uzupełniać udziałem w podatku VAT. Na razie to wszystko przyszłość, ale prawdopodobnie nad tymi zagadnieniami trzeba będzie w odpowiednim czasie się pochylić i podjąć odpowiednie kroki.

INNE UCHWAŁY

Podczas sesji podjęto także uchwały m.in.:

- o zmianach w budżecie 2015 r.,
- o ustaleniu wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi,
- o przyjęciu programu współpracy miasta z organizacjami pozarządowymi,
- o zatwierdzeniu planu pracy Komisji Rewizyjnej RM w 2016 r.,
- o zatwierdzeniu taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę w wysokości 5,24 zł za m³ dostarczonej wody do gospodarstw domowych.

Wojśław Suchta

WINSZ NOWOROCZNY DLA WŁADZ MIASTA

Przecoczny Burmistrzu
i Wysoko Rado
są szkolniki z dwójki
- winszować wypado...

Tóż Wóm strasznie piękne
skłodomy życzynia
by sie Wóm spełniły
najszybsze marzynia.

Żeby nasze miasto
na co dzień piękniało,
piniyndzy na rozwój
nigdy nie chybiało.

Byście tóńm dziedzina
mądrze nóńm rządźili
i do naszej szkoły,
także zachodzili.

By nie brakowało
laptopów i kredy
byście uwidzieli
hnet nasze potrzeby.

By świeciły lampy
na każdziutkiej cęście
drózek przybywało
w calutyńkim mieście.

By nóńm sie bezpiecznie
chodziło do szkoły
i z kopca do góry
czy z wyrchu na doły.

Wiymy, że to wszystko
na sercu Wóm leży
mocie na widziku przyszłość
- nas młodzieży.

My kiesi w tych ławach
także zasiednymy
Też o Waszych wnukach
debate zaczynmy.

Kie już Nowy Roczek
z Czantorii spogląda
dziękujemy szumnie
przy szkole - za rónďa!

Dołączają sie też
i nasi rectorzy,
życząc Wóm zdrowiczka...
I nie byjcie chorzy!

Bo na służbę zdrowia
nielza teraz liczyć
lepi sie w chałupie
zielińskami lyczć.

Potrzeb w mieście tyle...
Niech Pón Bóg uchowo!
- żeby nie powstała
dziura budżetowo.

Niech Wóm drogi Władze
los sprzyjo w tym Roku.
Miasto bydzie przyjazne,
przez dzień i o ćmoku!

A jak na początku
ście nie zajarzyli,
to tu dziecka z „dwójki”
z winszym u Was byli!



Przed sesją radnym winsz złożyli uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2.

Fot. W. Suchta

PRZY JEDNYM STOLE

22 grudnia na ul. Kościelnej stało więcej niż zwykle samochodów. Bynajmniej nie przyjechali nimi podopieczni Fundacji św. Antoniego, mającej tam siedzibę, bo im brakuje pieniędzy na podstawowe potrzeby. Przyjechali goście, którzy w ten wyjątkowy czas chcieli podzielić się opłatkiem i złożyć życzenia najuboższym mieszkańcom Ustronia.

Wigilie u Antoniego to wieloletnia tradycja. Są okazją do zadumy, refleksji nad ludzkim losem, który jednych wiedzie do zaszczytów, a innych zmusza do proszenia o pomoc. I tego jednego, jedyne dnia i jedni, i drudzy spotykają się przy wspólnym stole, wspólnej modlitwie, wspólnej wieczery. Wieczery szczególnej, bo odbywa się przed południem, ale szczególnie przed wszystkim dlatego, że znikają podziały. Wigilia to także zwieńczenie całorocznej pracy, pracy ciężkiej, odpowiedzialnej, czasem niewdzięcznej. Tylko

w grudniu oprócz wydawania obiadów od poniedziałku do piątku, pozyskiwania funduszy, przekazywania darów, pomocy prawnej i w sprawach codziennych, Fundacja rozdała kilkadziesiąt kilogramów jabłek oraz przygotowała ponad 60 paczek świątecznych z wędlinami, owocami i słodyczami dla potrzebujących rodzin. 11 i 12 grudnia od godz. 10 do 18 zorganizowano akcję zbierania artykułów spożywczych w ustronńskiej „Biedronce”, podczas której pozyskano prawie 500 kg żywności. W wyjątkowej wigilijce uczestniczyli: ks.

dziekan Tadeusz Serwotka, ks. radca Piotr Wowry, ojciec Winicjusz franciszkanin, kierownik Miejskiego Domu Spokojnej Starości Ilona Niedoba, przewodniczący Rady Miasta Artur Kluz, sekretarz miasta Ireneusz Staniek, kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Zdzisław Dziendziel, Łukasz Sitek z Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz dobroczyńcy Fundacji: Henryk Kania i Józef Waszek. Wszystkich zebranych ciepło powitał prezes Tadeusz Browiński. Po modlitwie i podzieleniu się opłatkiem, spożywano rybę, sałatkę i ciasta. Aby takie spotkania i codzienne wsparcie potrzebujących było możliwe, potrzebna jest pomoc dobrych ludzi. W nowym roku podatkowym mogą oni wesprzeć Fundację św. Antoniego w Ustroniu na przykład przekazaniem 1% swojego podatku.

Monika Niemiec



GOŚCIE NA JASEŁKACH

21 grudnia o godz. 14.30 w Ośrodku „Można Inaczej” wystawione zostały jasełka pt. „W stajence”. Wzięli w nich udział wolontariusze i podopieczni ośrodka, przygotowani pod okiem wychowawców

– Eweliny Chmiel i Marzeny Malaki. Dzieci ćwiczyły z wielkim zaangażowaniem, pamiętając o powadze wydarzenia, jakim było przyjście na świat Zbawiciela. Ich wrażliwość, poczucie humoru wspinały

objawiały się w przedstawieniu. Należy więc się cieszyć, że tradycja jasełek pozwala każdego roku zabłysnąć i pokazać się małym aktorom. Przedstawienie oglądali zaproszeni goście – rodzice dzieci, przewodniczący Rady Miasta Artur Kluz, wiceprzewodnicząca RM Anna Rottermund, radni: Barbara Staniek-Siekierka, Jolanta Hazuka, Grzegorz Krupa, Stanisław Malina, Piotr Nowak, Krzysztof Pokorny, Roman Siwiec, Łukasz Sitek z Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz przedstawiciele zaprzyjaźnionych z placówką instytucji. Przedstawienie miało atrakcyjną formę wizualną, co jest zasługą dzieci i wychowawców, którzy samodzielnie przygotowywali elementy scenografii, stroje zostały wypożyczone na potrzeby przedstawienia. W jasełkach wystąpili: Natalia Kohut, Sebastian Nogowczyk, Oliwia Stec, Amelia Szarzec, Dawid Polok, Leopold Brak, Marcin i Dominik Siekierka, Laura Brak, Natalia Biernat, Wiktoria Stec, Mateusz Cieślak, Julia Sikora, Mateusz Zamojć, Andrzej Wawrzyńczak, Wiktoria Haratyk, Florentyna Loter, Krzysztof Markuzel. Dzieci wyraziły nadzieję, że przedstawione wydarzenia towarzyszące narodzinom Jezusa przygotowały wszystkich widzów do świąt Bożego Narodzenia, wprowadziły ich w nastrój i tajemnicę oraz przyniosły wiele radości. (MZ)



Zadbano o stroje i scenografię.

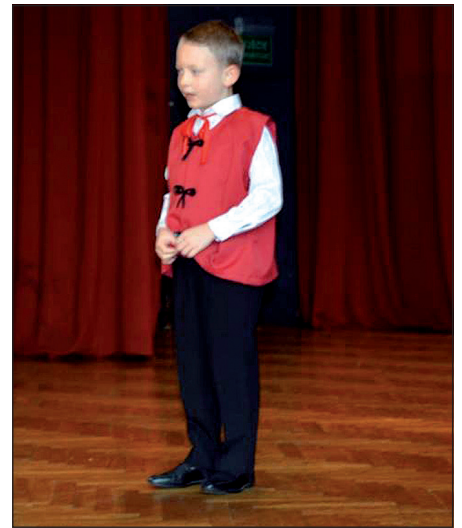
Fot. W. Suchta



Bartosz Smyk.



Lena Wróbel.



Filip Foldyna.

GWAROWE SUKCESY

Za nami XII edycja konkursu gwarowego „Po cieszyńsku, po obu stronach Olzy”, ale nic straconego. Zainteresowani będą mogli posłuchać najbardziej uzdolnionych młodych artystów podczas koncertu galowego 13 stycznia o 16 na scenie Domu Narodowego w Cieszynie. Nie zabraknie na nim dzieci z ustronkich przedszkoli i szkół, które zajęły bardzo wysokie miejsca.

Przesłuchania trwały dwa dni w Domu Narodowym w Cieszynie, wystąpiło kilkadziesiąt wykonawców z Polski i Czech, a oceniało ich jury w składzie: prof. Jadwiga Woronicz z Instytutu Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, Jadwiga Palowska, była dyrektor szkoły w Karwinie, prowadząca wiele zespołów folklorystycznych, Adam Cekiera z Górnosłaskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Katowicach oraz prezes Sekcji Ludoznawczej przy Zarządzie Głównym Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego Leszek Richter. Uczniowie prezentowali poezję i prozę, a oceniana była autentyczność gwary, dobór tekstu do wieku, również poprawność stroju, użyte rekwizyty i wyraz artystyczny. Poziom oceniono jako wysoki, zastrzeżenia dotyczyły jedynie tego, że co roku pojawiają się nie tylko ci sami

autorzy tekstów, ale też takie same wiersze i opowiadania. Jurorzy podkreślali, że jest z czego wybierać i zachęcali do szukania nie aż tak oczywistych utworów.

WYNIKI USTRONIAKÓW

W kategorii 3-6 lat: 2. miejsce – Filip Foldyna z Przedszkola nr 4 w Hermanicach, 3. miejsce ex aequo – Kacper Szturc z Przedszkola nr 1 oraz Bartosz Smyk z Przedszkola nr 6 w Nierodzimiu, wyróżnienia – Anna Szczypka z P-4 oraz Lena Wróbel z P-6. Nagrodę specjalną dla najmłodszego uczestnika otrzymał Szymon Ludwik z P-6.

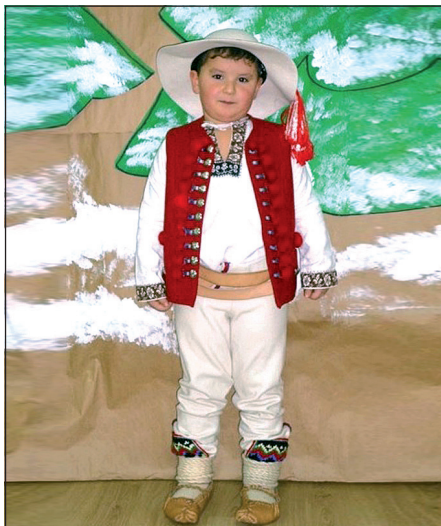
W kategorii 7-13 lat: wyróżnienia – Anna Szurman oraz Filip Ludorowski z Klimatycznej Szkoły Podstawowa nr 2.

Konkurs zorganizowała Sekcja Ludoznawcza Zarządu Głównego Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w RC, Cieszyński Ośrodek Kultury „Dom Nar-

dowy”, Górnosłaski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Katowicach przy wsparciu finansowym Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie i Starostwa Powiatowego w Cieszynie. (mn)



W środku Filip Ludorowski a nad nim Anna Szurman.



Kacper Szturc.



Szymon Ludwik.



Anna Szczypka.

WARSZTATY TEATRALNE Z AKADEMIA ESPRIT

Kończący się właśnie rok upłynął pod znakiem teatru. Sejm RP ogłosił bowiem rok 2015 Rokiem Polskiego Teatru. A to dlatego, że w listopadzie obchodziliśmy 250 lat istnienia Teatru Narodowego w Warszawie i 250 lat sceny publicznej w Polsce.

Ustronkie szkoły miały możliwość włączyć się w obchody tego jubileuszu. Akademia Esprit, działająca w naszym mieście od października, zainicjowała i przeprowadziła serię warsztatów teatralnych przybliżających uczniom specyfikę teatru. Akcją objęte zostały wszystkie szkoły podstawowe i gimnazja z Ustronia. Od ostatniego tygodnia listopada do 21 grudnia uczniowie brali udział w warsztatach, podczas których „bawili się” w teatr – grali, śpiewali i tańczyli. Pod okiem instruktorów z teatru muzycznego dzieci poznały tajniki gry aktorskiej, ruchu scenicznego, pracowały nad gestem, dykcją, wokalem. W efekcie przygotowano krótką scenkę – rzecz o przyjaźni, miłości, dobroci serca. Wszyscy uczestnicy warsztatów jednogłośnie stwierdzili, że owe spotkania teatralne były niezwykle pozytywnym, energetycznym przeżyciem. Zaangażowanie uczniów, ich entuzjazm i radość na twarzach potwierdziły, że akcja Akademii Esprit promująca teatr była wartościowym przedsięwzięciem. **Aldona Sztuka**

1/2016/1/O

Burmistrz Miasta Ustroń informuje,
że na tablicy ogłoszeń, na okres 21 dni zostały wywieszone wykazy: z dnia 17.12.2015 r. dotyczący nieruchomości gminnej przeznaczonej do najmu na cele gastronomiczne oraz z dnia 29.12.2015 r. dotyczący nieruchomości gminnej przeznaczonej do najmu na okres do lat trzech na cele handlowo – usługowe, zabudowanej obiektem nie związanym trwale z gruntem, a stanowiącym własność osób fizycznych.

1/2016/3/O

OGŁOSZENIE o przystąpieniu do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w Ustroniu przy ul. Stawowej

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (j.t. Dz.U. z 2015 r. poz. 199 ze zm.), oraz art. 39 ust. 1, art. 40 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (j.t. Dz. U. z 2013 r. poz. 1235 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Ustroń uchwały nr XI/120/2015 z dnia 29 października 2015 r. o przystąpieniu do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w Ustroniu przy ul. Stawowej, obejmującego obszar oznaczony na załączniku graficznym do wyżej wymienionej uchwały.

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do przedmiotowego postępowania do **8 lutego 2016 r.**

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Wnioski mogą być wnoszone:

- w formie pisemnej do Urzędu Miasta Ustroń, 43-450 Ustroń, ul. Rynek 1
- ustnie do protokołu w Wydziale Inwestycji, Architektury i Gospodarki Gruntami Urzędu Miasta Ustroń, 43-450 Ustroń, ul. Rynek 1
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: biuropodawcze@ustron.pl

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Miasta Ustroń.

**Burmistrz Miasta Ustroń
Ireneusz Szarzech**

*Roztomili czytelnicy
Winszuję Wóm w tym Nowym Roku,
cobyście się mieli lepiej niż w przeszłym roku.
Cobyście byli weseli jak w niebie anieli.
Cobyście się w rodzinie miłowali,
z sąsiadami zawsze zgadzali.
Cobyście pożyczek w bankach nie brali
i wielkich procyntów nie splacali.
Co by Wóm pynzyj na wszystko wystarczało,
a jeszcze się w euro zamiyniało
i na kupkę przybywało.
Cobyście po doktorach nie chodzili,
w dobrym zdrowiu doczekali
i za rok zaś nowy roczek witali.
Lazarka z Ustronia*

1/2016/2/O

Wyciąg z Ogłoszenia Burmistrza Miasta Ustroń z 4 stycznia 2016 r.

Burmistrz Miasta Ustroń ogłasza II ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej położonej w Ustroniu przy ul. Sportowej oznaczonej nr 133/1 o pow. 0,2312 ha (obręb Ustroń) zapisanej w księdze wieczystej nr BB1C/00056689/8 Sądu Rejonowego w Cieszynie.

II Przetarg odbędzie się w dniu: **4 lutego 2016 r. o godz. 12.00** w Urzędzie Miasta Ustroń w Biurze Rady Miasta (pokój nr 38).

Pierwszy przetarg na sprzedaż nieruchomości oznaczonej nr 133/1 o pow. 0,2312 ha położonej w Ustroniu przy ul. Sportowej, zapisanej w księdze wieczystej nr BB1C/00056689/8 Sądu Rejonowego w Cieszynie, przeprowadzony w dniu 18 listopada 2015 r. o godz. 1200 w Urzędzie Miasta Ustroń zakończył się wynikiem negatywnym.

Cena wywoławcza: **140.569,60 zł** (słownie: sto czterdzieści tysięcy pięćset sześćdziesiąt dziewięć zł i 60/100)

Wysokość wadium: **14.056,96 zł** (słownie: czternaście tysięcy pięćdziesiąt sześć zł i 96/100)

• Przedmiotem sprzedaży jest nieruchomość niezabudowana składająca się z działki ozn. nr 133/1 o powierzchni 0,2312 ha, położona przy ul. Sportowej (obręb Ustroń) zapisana w księdze wieczystej nr BB1C/00056689/8 Sądu Rejonowego w Cieszynie.

• Uchwałą nr III/19/2015 z dnia 29.01.2015 r. Rada Miasta Ustroń wyraziła zgodę na sprzedaż nieruchomości w drodze przetargu.

• W przetargu mogą brać udział osoby, które wniosą wadium w pieniądzu w wysokości 14.056,96 zł (t.j.: 10% ceny wywoławczej) w nieprzekraczalnym terminie: do dnia 1 lutego 2016 r. na konto nr 15 1050 1070 1000 0001 0250 7308 Urzędu Miasta Ustroń w ING Bank Śląski O/Bielsko- Biała lub w kasie Urzędu Miasta, tytułem „Wadium – II przetarg na sprzedaż działki przy ul. Sportowej”. (Za datę wpłaty wadium przelewem przyjmuje się datę uznania środków na rachunku bankowym Urzędu).

• Sprzedaż nieruchomości jest zwolniona z podatku VAT, na podstawie art.43 ust.1 pkt 9 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U. z 2011 r. Nr 177 poz. 1054 z późn. zm.).

• Oględzin nieruchomości w obecności pracownika Urzędu Miasta można dokonywać w dniach 25-28 styczeń 2016r. po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym.

• Tekst ogłoszenia o przetargu podaje się do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta przy ul. Rynek 1 w Ustroniu oraz poprzez opublikowanie na stronach internetowych Urzędu Miasta Ustroń i w Biuletynie Informacji Publicznej: **www.ustron.pl** oraz **www.ustron.bip.info.pl** w zakładce „przetargi nieruchomości”.

• Dodatkowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Wydziale Architektury Inwestycji i Gospodarki Gruntami Urzędu Miasta Ustroń (II piętro, pokój nr 35 – w godz. pracy urzędu) oraz pod nr tel. (33) 8579318.



24. FINAŁ

W niedzielę 10 stycznia na ulicach Ustronia będzie można spotkać kwestujące dzieci, młodzież i dorosłych. To Jurek Owsiak zmobilizuje całą Polskę by pod hasłem: „Pediatria, godna opieka ludzi w podeszłym wieku”, kolejny raz zbierać pieniądze na jakże słuszny cel.

Ten, kto choć raz był w szpitalu wie, że na większości nowoczesnych urzędzeń medycznych są nalepione czerwone serduszka i przyklejone tabliczki informujące, że „...zakupiono z funduszy zebranych przez WOŚP”.

Ta szlachetna akcja jest niesamowicie wymierna, potrzebna i budująca. Budująca ze względu na otwartość, hojność i zrozumienie ludzi. Co roku zebrana kwota jest większa od poprzedniej, co roku kupowane są najpotrzebniejsze i najbardziej nowoczesne urządzenia ratujące życie najmłodszych i najstarszych obywateli naszego kraju. A potrzeby – jak Państwo doskonale wiedzą – są stale ogromne.

Dlatego apeluję o otwartość i hojność Ustroniaków – wrzucajcie, kochani do puszek wolontariuszy ile portfel i sumienie pozwolą.

Sztab, jak co roku, mieścić się będzie w MDK „Prażakówka” i działać będzie od 8.00 – 16.00.

W tych samych godzinach w sali gimnastycznej SP 2 rozgrywany będzie II Turniej Piłki Siatkowej. Kibice mile widziani. W auli Gimnazjum nr 1 w godz. 10.00 – 12.00 odbędzie się maraton ZUMBY.

Na scenie rynku o godz. 14.00 zacznie się koncert najpierw artystów zawodowych – popowej grupy „Fortis” i góralskiej kapeli „Póki co”, potem zdolnych dzieci i młodzieży naszego miasta – Mileny Szypuły, Kamili Kiecoń, Wiktorii Tajner, Estery Tomaszko, Patryka Demkowskiego, zespołów „Purple Sky” i „Gama 2”. Będą też licytowane gadzety przysyłane ze sztabu generalnego WOŚP i подарowane przez hojnych mieszkańców – przedsiębiorców z Ustronia. O godz. 17.00 zapalimy symboliczne światelko – nie głośnymi, kosztownymi i płoszącymi zwierzęta sztucznymi ogniami, ale za pomocą lampionów zrobionych w szkołach i domach przez nasze dzieci.

I tu prosba do rodziców – przyjdźcie ze swoimi pociechami wyposażonymi w lampiony na nasz piękny rynek, by w symbolicznym geście połączyć się ze wszystkimi ludźmi dobrej woli zaangażowanymi w akcję WOŚP. Dajmy przykład dzieciakom, że warto pomagać i dzielić się z innymi tym, co mamy. Wiara w szlachetność i życzliwość innych jest nam potrzebna tak samo, jak szlachetni i życzliwi jesteśmy. Bo przecież jesteśmy, prawda?

Barbara Nawrotek-Żmijewska

BIBLIOTEKA POLECA:

Maria Wilczek-Krupa – „Kilar. Geniusz o dwóch twarzach”

Pierwsza biografia niepokornego kompozytora. Wojciech Kilar żył poza schematami, miał naturę pełną sprzeczności. Rozdarty między ojczyzną, którą kochał, a Hollywood – gdzie potrafił robić karierę i współpracować z najwybitniejszymi reżyserami. Książka skupia się nie tylko na życiu kompozytora ale i na czasach świetności polskiej awangardy muzycznej (Krzysztof Penderecki, Henryk Górecki) i filmowej (Krzysztof Kieślowski, Andrzej Wajda).

Haruki Murakami – „Mężczyźni bez kobiet”

Najnowsza książka popularnego japońskiego autora. Zbiór sześciu opowiadań, które łączy jeden temat: emocjonalnej izolacji. Język Haruki Murakami jest dosyć prosty, ale pisarz potrafi z tych niezbyt skomplikowanych zdań snuć rozbudowaną opowieść, trafiającą do wyobraźni czytelnika, zabierającą go do świata, którego nie zna na co dzień.

1/2016/5/R

NOWOŚCI 
Biura Podróży

Lato 2016 im szybciej tym taniej!

Do końca grudnia najwyższe rabaty, **zaliczka już od 5%**, wszystkie gwarancje
W Ustroniu TYLKO w Biurze Kropka kupisz wszystkie oferty!
Voucher wakacyjny pod choinkę - zaskocz najbliższych

      i inne

Przyjdź, zadzwoń lub wejdź na stronę: www.kropka-ustron.pl i wakacje-net.pl
Pawilon nad potoczkiem 1 piętro - czynne: 10.00-17.00, sob. 10.00-13.00
e-mail: kropkair@op.pl tel. 33 854 14 54, 508 035 189

POZIOMO: 1) zakonna lub więzienna, 4) dzielił Pawłaka i Kargula, 6) skrzydlaty padlinożerca, 8) mądrzejsze od kury, 9) samochód, 10) poważny wypadek drogowy, 11) podwórkowa broń, 12) nieposzlakowana, 13) upamiętnia kogoś, 14) strój sędziego, 15) nie wyżyna, 16) filmowa fotka, 17) pełna owiec, 18) popekany łód na rzecze, 19) z Mont Blanc, 20) europejski wulkan.
PIONOWO: 1) mag, 2) urlopowiczka, 3) góralskie ognisko, 4) kuzynki rajstop, 5) rybne gody, 6) świadek pojedynku, 7) pracuje na śliskiej drodze, 11) ułatwia golenie, 13) imię Picassa.

Rozwiązanie krzyżówki powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązanie oczekujemy do 15 stycznia.

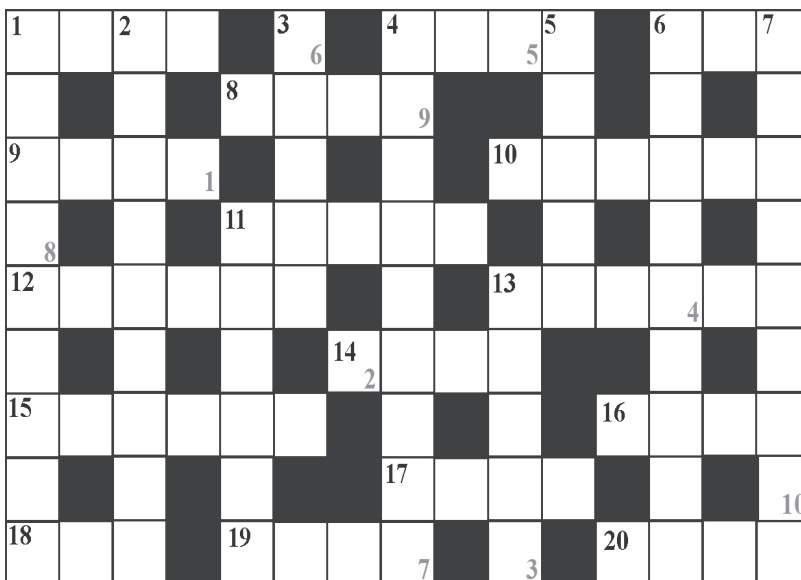
Rozwiązanie Krzyżówki z nr 50

ZIMA NA ZIELONO

Nagrodę w wys. 50 zł oraz Kalendarz Ustroński na 2016 rok otrzymuje: **Anna Cieślak** z Ustronia, ul. Źródłana. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł 50 zł 50 zł 50 zł





Członkowie Ustrońskiego Klubu Ekologicznego, stoją: Andrzej Piechocki, Leon Mijał, Sławomir Kohut, Ewa Bytomska, Bożena Macura, Henryk Brachaczek, Iwona Ryś, Krystian Szymanek, Iwona Korlacka, Leszek Dyrda, Andrzej Mertuska, Małgorzata Węgierek, Krystyna Firla, Stanisław Kaweck, Iwona Dzierżewicz-Wikarek, Roman Zabdyr, Barbara Winnicka-Radziejewicz, Franciszek Kuś, Maria Graczyk, Józef Szymaniak, Urszula Pudlik-Sandecka. Siedzą: Jadwiga Wróblewska, Antoni Dyrda, Halina Rakowska-Dzierżewicz, Wanda Kosowska, Zygmunt Białas, Aleksander Skrzydłowski. Fot. M. Niemiec

4 POMNIKI I 1100 MŁODYCH DRZEW

18 grudnia odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Ustrońskiego Klubu Ekologicznego. Miało bardzo sympatyczny przebieg, bo połączone zostało z wigilią i składaniem świątecznych życzeń. Atmosfery nie zepsuły również wybory, ponieważ jednogłośnie i przy wtórce braw na kolejną kadencję wybrano tego samego prezesa – Krystiana Szymanek (w UKŁ prezes nazywany jest przedstawicielem) oraz zarząd w dotychczasowym składzie: Sławomir Kohut – sekretarz, Urszula Pudlik-Sandecka – skarbnik oraz: Leon Mijał, Aleksander Dorda i Zygmunt Białas. Trzeba podkreślić, że w regulaminie stowarzyszenia nie ma mowy o takiej formalnej instytucji jak zarząd. Nazywany jest

on grupą wsparcia, a grupę tą z pełnym poparciem zebranych, w następnej kadencji wspierać będą jeszcze Andrzej Piechocki i Michał Luniew.

Ciekawą prezentacją z licznymi fotografiami kadencję 2013-2015 podsumował Zygmunt Białas, a wspomniano: 18 prelekcji i wykładów, 7 wycieczek, 3 zgromadzenia członków oraz 3 prezentacje Przyrodnika Ustrońskiego – sztandarowego, ukazującego się od 15 lat wydawnictwa Ustrońskiego Klubu Ekologicznego.

Nie mogło zabraknąć zdjęć z tradycyjnego, organizowanego każdego roku w kwietniu sadzenia drzewek. Ta akcja odbywała się kiedyś w Dobce, obecnie nowy las rośnie na stoku Małej Czantorii i tam, w ciągu trzech lat posadzono 1100 drzewek. Dokonali tego członkowie oraz sympatycy Klubu. W ostatniej kadencji na wniosek Klubu ustanowione zostało stanowisko dokumentacyjne „Kamieniołom Skalice” (2014 rok), 4 pomniki przyrody (2015 rok) oraz rozpoczęto realizację ścieżki przyrodniczej „Zawodzie” poprzez ustawienie 3 tablic informacyjnych.

Jeśli chodzi o członków, to na koniec roku 2013 było ich 26, na koniec 2014 roku – 25, a 2015 – 33. Ustrońscy ekolodzy zapraszają do swojego grona wszystkich miłośników przyrody.

Monika Niemiec

1/2016/6/R

RADA RODZICÓW PRZY SP2 W USTRONIU
SERDECZNIE ZAPRASZA NA

Bał Szkolny

23 STYCZNIA 2016, O GODZ. 19:00
W SALI WIDOWISKOWEJ MDK "PRAŻAKÓWKA"

Zapewniamy znakomitą zabawę
przy muzyce zespołu "Somgors'y" oraz wyśmienite menu.

tel: 33 854 35 63

1/2016/7/R

 **Zapraszamy chętnych na profesjonalny kurs BHP w zakresie**

- BHP na stanowiskach robotniczych
- BHP na stanowiskach administracyjno-biurowych

CENA 80,00 zł OD OSOBY

Czas trwania szkolenia **8 godz.**
Szkolenia będą prowadzone w P.U. „Ustroń”, terminy do uzgodnienia.
dla grup zorganizowanych możliwy rabat

Zapisy i szczegóły
w Uzdrowskim Ośrodku Kształcenia
nr tel: 33 856 56 61
mail: szkolenia@uzdrowisko-ustron.pl

 **Uzdrowisko Ustroń**
American Heart of Poland



Pukają do naszych drzwi, śpiewają, winszują – koledzy – nieodzwonny element krajobrazu w okresie świątecznym. Niektórzy wkładają bardzo dużo pracy w przygotowanie strojów, wybór repertuaru, wykonanie. Jedną z najlepiej prezentujących się grup, które możemy spotkać w Ustroniu tworzą: Justyna Kogut z Hermanic, Łukasz Łukosz z Kozakowic i Julia Cieślak z Godziszowa jako anioł grający na skrzypcach. Na zdjęciu wizyta w Hermanicach w mroźny dzień Nowego Roku.

FILARY OBRONY

W najbliższych dniach będzie wiadomo, czy dwaj zawodnicy drużyny piłki nożnej seniorów Kuźni Ustroń zmieniają barwy klubowe. Dla grających w defensywie Tomasza Czyży i Konrada Pali otwiera się możliwość rozegrania rundy wiosennej w drugoligowej Polonii Bytom. Choć Polonia obecnie gra w II lidze, to jest to klub z tradycjami, niegdyś jeden z lepszych w Polsce. Dla dwóch piłkarzy grających w lidze okręgowej przejście do klubu grającego o trzy klasy wyżej jest na pewno sporym wyróżnieniem.

To, że zwrócono uwagę na dwóch zawodników Kuźni, to także efekt dobrej gry w rundzie jesiennej. Kuźnia po rundzie jesiennej zajmuje drugie miejsce w tabeli, a grając wszystkie mecze na wyjeździe ze względu na remont boiska, wygrała 10 spotkań, 3 zremisowała i 3 przegrała. Ponadto rozegrała awansem mecz wiosenny z Pruchną i bezbramkowo zremisowała. W sumie zdobyła 33 punkty, a dodajmy jeszcze, że w szóstym meczu jesieni z Koszarawą Żywiec rozegranym 12 września, as atutowy Kuźni Adrian Sikora został brutalnie sfaulowany i pauzował do końca rundy. Nie wiadomo czy uda mu się rozegrać mecze rundy wiosennej, choć sam piłkarz jest dobrej myśli i jak mówi, rehabilitacja przebiega pomyślnie.

- Wynik jesieni na miarę oczekiwań. Bardzo dobry bilans spotkań zważywszy, że mecze graliśmy na wyjeździe – mówi trener Kuźni Mateusz Żebrowski. – Rundę wiosenną również graliśmy na wyjazdach, ale bilans był gorszy. Teraz straciliśmy najmniej bramek w lidze. Uznanie dla całej drużyny, bo chłopaki pokazali charakter, że chcą wygrywać. To, co utkwilo w głowie, to bardzo dobre mecze, także jako widowiska, np. z Beskidem Skoczów. Byliśmy jedyną drużyną, która w Skoczowie nie przegrała, a mogliśmy nawet wygrać prowadząc różnicą dwóch bramek. Bardzo dobry mecz z Wisłą, w Cięcinie, w Zebrzydowicach. Najbardziej nieprzyjemna sytuacja to kontuzja naszego kapitana Adriana Sikory. Drużyna jednak nie zwątpiła, że może dalej walczyć o wysokie miejsce. Teraz przed nami wszystkie spotkania na własnym boisku w roli gospodarza. Powinno to zaowocować dobrą postawą i utrzymaniem wysokiego miejsca. Pewną przeszkodą są zawodnicy pracujący w systemie trzyzmianowym, co nie zawsze pozwala im uczestniczyć w treningach. Pozostali nie opuszczają treningów. Mamy kilka mocnych punktów w drużynie. Joachim Mikler przyzwyczaił nas do dobrych występów i wszyscy oczekują podobnej dyspozycji wiosną. Sporo jakości w ofensywie wniósł Arkadiusz Trybulec, Marek Szymala okazał się najlepszym asystentem. Dużo pozytywów, a spore nadzieje wiążę z młodzieżowcem



A. Sikora w jasnej koszulce w meczu z Beskidem w Skoczowie.

Fot. W. Suchta

Mateuszem Cieślarem, także drugi młodzieżowiec Mateusz Brak dobrze wszedł w zespół. Najważniejsze, że jest to kolektyw chcący ze sobą współpracować, rozumieją się, są w stanie spędzać czas ze sobą. To ich przyciąga na treningi. Jestem tym zbudowany jako trener. Poza tym dużo profesjonalizmu do drużyny wniósł Adrian Sikora. Poza tym jest bardzo dobrym kolegą. Młodzi zawodnicy nie znający go wcześniej nie wiedzieli jak się do niego ustosunkować. Natomiast on szybko nawiązał kontakt i był ich przywódcą nie tylko na boisku. Na pewno jest osobą, od której można się wiele nauczyć. Cieszymy się, że po kontuzji jest dalej z drużyną, na każdym meczu, na większości treningów. To pokazuje jego profesjonalizm i to, jak jest związany z drużyną. Jest też trenerem przekazującym swoją wiedzę młodym piłkarzom. Może któryś z nich też zawita do ekstraklasy.

Co prawda nie do ekstraklasy, ale do drugiej ligi prawdopodobnie przejdą dwaj zawodnicy Kuźni Tomasz Czyż i Konrad Pala. Trener M. Żebrowski mówi o bardzo dobrej grze w obronie. A właśnie ci dwaj zawodnicy byli filarami defensywy Kuźni. Ich odejście to wyłom w tej formacji.

- To dwóch zawodników mających duży wpływ na poczynania naszego zespołu, szczególnie defensywne – mówi trener M.

Żebrowski. – Zostali zauważeni przez swojego byłego trenera Ireneusza Kościelniaka, który został pierwszym trenerem Polonii Bytom. Zaprosił tych dwóch zawodników na testy, a jest to spore wyróżnienie, bo śląskie kluby rzadko tu zaglądną i poszukują zawodników, szczególnie na poziomie ligi okręgowej. Na pewno zwrócono uwagę na to, że w 11 meczach zachowaliśmy czyste konto. Nasza defensywa była scementowana. Konrad wrócił do nas z Jasienicy, gdzie nie miał przez kontuzję udanego pobytu. U nas się odbudował. Nie dość, że solidnie grał w obronie, to zdobył jeszcze 6 bramek. Tomasz Czyż jako boczny obrońca bierze udział w każdej akcji ofensywnej naszej drużyny, zaliczył asysty. Na razie w Polonii są na treningach, a także kluby muszą dojść do porozumienia. Od paru lat prowadzimy taką politykę, że nie zamykamy drogi zawodnikom do gry w wyższych ligach. To także promocja klubu. Teraz musimy uzupełnić obronę, poszukać środkowego, a ja nie zakładam powrotu do gry. Chcę się wyłącznie skupić na prowadzeniu zespołu. W tym okresie ciężko o zawodnika z innego klubu. Za parę dni będziemy wiedzieć, w jakiej jesteśmy sytuacji. Z jednej strony kibicuję chłopakom, by piełi się wyżej, z drugiej mam kłopot jako trener. A oni muszą spróbować.

Wojśław Suchta



Zacięte derby z Wisłą Kuźnia wygrała.

Fot. W. Suchta



No i mamy...

Fot. W. Suchta

OGŁOSZENIA DROBNE

Likwidacja odzieży zimowej. Wyprzedaż w cenach producenta. Sklep „Wszystko dla dzieci” ul. Cieszyńska (koło PKO). Zapraszamy do korzystania z wysokiej jakości pralni.

www.okna-besta.pl ZAPRASZAMY USTRON tel. (33)854-53-98.

KOMANDOR-Ustroń, ul. Rynek 3a – szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0%. 728-340-518, 33-854-22-57. www.komandor-ustron.pl

Bilety autokarowe, lotnicze, promowe. Mea Travel, Ustroń, ul. Rynek 3, tel. (33) 444-60-40.

Deweloper sprzedaje mieszkanie w Ustroniu tel. 515-286-714.

Spawanie, klejenie plastików. Ustroń, ul. Obrzeźna 9. 501-444-534.

Poszukuję osoby z okolic Ustronia do pracy na parking. Praca w sezonie oraz w weekendy. 601-933-603.

Kulig Ustroń Dobka. 503-523-656.

Opony używane, nowe bieżnikowane, felgi stalowe aluminiowe, montaż, wyważenie. Ustroń ul. Pasieczna 25. 795-082-976.

Zatrudnię fryzjerkę do pracy w Ustroniu. 793-879-633.

Podłogi, drzwi, rolety, boazerie, korek, karnisze. "MARKO" ul. Cieszyńska (pod apteką). (33) 854-33-34.

Do wynajęcia mieszkanie w Ustroniu Polanie. 532 290 947, 506 131 465.

Drewno kominkowe. (33) 854-47-10.

DYŻURY APTEK

6-7.01	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
8-9.01	Na Zawodziu	ul. Sanatoryjna 7	tel. 854-46-58
10-11.01	Elba	ul. Cieszyńska 2	tel. 854-21-02
12-13.01	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
14-15.01	Lawenda	ul. Skoczowska 137	tel. 855-10-14

Dyżur rozpoczyna się po zamknięciu ostatniej apteki w mieście



...karnawał.

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

- 8 I 18.00 Zebranie ogólne mieszkańców osiedla Lipowiec - Szkoła Podstawowa nr 5
- 10 I 8.00 XXIV Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy: Sztab - MDK „Prażakówka”, II Turniej Siatkówki - sala SP2
- 14.00 Koncert - rynek
- 12 I 16.30 Koncert Kolęd Towarzystwa Kształcenia Artystycznego - MDK „Prażakówka”
- 13 I 14.00 XI Międzyszkolny Turniej Szachowy o Drużynowe Mistrzostwo Ustronia - MDK „Prażakówka”
- 14 I 15.00 Koncert Kolęd Francuskich - MDK „Prażakówka”
- 14 I 17.00 Prezentacja „Ptaki w obiektywach Andrzeja Jończyka i Kazimierza Krzyżaka” - Izba Historyczno-Przyrodnicza przy Nadleśnictwie w Ustroniu
- 15 I 17.00 „Czas kolędowania” – koncert kolęd i pastorałek w wykonaniu dzieci i młodzieży z Ustronia - MDK „Prażakówka”

USTROŃSKA dziesięć lat temu

Stary rok żegnał się z nami zamiecią śnieżną.

* * *

7.12.2005 r. Na ul. 3 Maja w rejonie stacji benzynowej zdarzył się wypadek. Kierujący samochodem suzuki vitara mieszkaniec Zabrze jechał za szybko na śliskiej jezdni, wpadł w poślizg i zderzył się z jadącym z naprzeciwka volkswagenem passatem kierowanym przez obywatela Niemiec. Ranni pasażerowie suzuki znaleźli się w szpitalu w Cieszynie.

* * *

Takiej pogody, jaka była 30 i 31 grudnia 2005 roku nie pamiętają najstarsi górale. W piątek bardzo obfite opady śniegu sparałizowały ruch drogowy na Podbeskidziu. Korki spowodowane niekorzystną aurą, ale i dużą liczbą ciągnących na urlop turystów, tworzyły się niemal na wszystkich drogach. Zablokowana była dwupasmówka, problemy mieli kierowcy w Polanie. Natomiast w dzień Sylwestra po zasypanym śniegiem mieście zaczął szaleć mroźny hałas, który sypał białym puchem w oczy. Na skutki wiatru nie trzeba było długo czekać. Jak zwykle doszło do awarii prądu, tym dotkliwszej, że miała miejsce w tym wyjątkowym dniu. Energii elektrycznej brakowało na Brzegach. Przez cały dzień 31 grudnia przerywane były dostawy prądu. Jeśli ktoś musiał się szykować na przyjęcie czy bal, albo przygotowywał prywatkę u siebie, miał powody do zdenerwowania. A i ci, którzy nie planowali hucznego powitania Nowego Roku nie byli zachwyceni sytuacją. Zwłaszcza, że w niektórych przypadkach straty były wymierne. W jednym z domów przy ul. 3 Maja ciągle przerwy w dostawach prądu doprowadziły do awarii pompy elektrycznej. Szczęście w nieszczęściu, że sklep z odpowiednimi artykułami był jeszcze otwarty. Jak potrzebny jest prąd w wieczór sylwestrowy nie trzeba nikogo przekonywać. I ci, którzy się bawili i ci którzy spędzali czas przed telewizorem musieli pogodzić się z tym, że około półtorej godziny przesiedzą przy świecach. Prądu nie było bowiem od około 21.00 do 22.30. Nie lepiej było w Nowy Rok. Również kilka razy trzeba było przetrzymać brak prądu. Jeśli dodamy do tego, że w Wielkanoc 2005 roku energetyka zafundowała nam podobną sytuację na Poniwcu, a w Wigilię w centrum Ustronia, można by posądzić dostawców o złośliwość. Ale ci odpowiadają niezmienne: była awaria.

* * *

Gdy świeci słońce popularnym miejscem spacerów są bulwary nad Wisłą. Tam zjawiają się całe rodziny, najczęściej z małymi dziećmi. Ulubionym zajęciem jest dokarmianie pływających po rzece kaczek. Bulwary są regularnie odśnieżane, ale ubiegłotygodniowe, obfite opady śniegu sprawiły, że trudno było tam dotrzeć.

Wybrała: (mn)

FELIETON

Tak sobie myślę

Nowy rok się zaczął...

Zakończył się kolejny rok, już 2015 naszej ery. Zdaje się, że to było tak niedawno, kiedy witaliśmy jego początek, kiedy był nowym rokiem, a potem mijały kolejne dni i z nowego stał się starym rokiem, a w końcu minionym rokiem.

Przed nami jest tylko przyszłość, a w pierwszej kolejności nowy 2016 rok. Już wiemy, że ten miniony rok był inny niż to sobie wyobrażaliśmy. Nie spełnił wszystkich naszych nadziei, ale też naszych obaw. Każdy z nas przeżywał go po swojemu, inaczej niż inni. Dla jednych był to czas szczęśliwy, pełen radości i sukcesów, a w życiu innych przeważały niepowodzenia i zawiedzione nadzieje.

Nowy rok rozpoczynamy posumowaniem minionego czasu i zastanawianiem się nad tym, co przyniesie nowy rok. Stwierdzamy, że staliśmy się o rok starsi, bogatsi w doświadczenia i przeżycia, a ubożsi o stracone nadzieje i to wszystko, co utraciliśmy w minionym roku. A więc tak jak wszystkie poprzednie lata i ten nowy rok zaczynamy pełni nadziei i obaw. Liczymy na to, że będzie on rokiem szczęśliwym, może lepszym niż był ten miniony. Chociaż rozumiemy, że trzeba nam pogodzić się z tym, że wiele naszych nadziei i spodziewań, które mieliśmy wcześniej, zostało przekreślonych

i nigdy się nie spełnią, ale wciąż pozostało jeszcze dość takich, które mogą się spełnić. Tym bardziej, że do tych dawnych dodajemy coraz to nowe. Wszak nowy rok zawsze witamy pełni nadziei i oczekiwań na to, że nasz los zmieni się na lepsze. Wszak nowy rok to kolejne dni i miesiące szans na spełnienie naszych nadziei. Chociaż pewnie z wiekiem rozumiemy coraz lepiej, że wiele z nich było i pozostanie tylko niespełnialnymi marzeniami. Jakże jednak o wiele smutniejsze byłoby nasze życie, gdyby zabrakło w nim marzeń. Chociaż więc los wielokrotnie próbuje nas ich pozbawić, to jednak nie dajmy sobie odebrać naszych marzeń. I choć przychodzą dni, które nam się nie podobają i nas unieszczęśliwiają, to marzenia przenoszą nas w krainę szczęścia i radości, a to pozwala nam łatwiej znosić kłopoty i cierpienia, które los przynosi.

Zaczynamy więc ten nowy rok pełni nadziei i marzeń. Nie wiemy, ile dni, miesięcy czy lat mamy przed sobą, więc nauczymy się cieszyć każdą chwilą i każdym dniem naszego życia. Wszak każdego dnia, nawet wtedy, gdy jest to dzień niepomyslny, zawsze jest choć trochę tego, co cieszy, budzi nadzieję i pozwala marzyć o lepszym świecie i lepszej przyszłości. Trwajmy więc przy nadziei i marzeniach, bądźmy optymistami, starajmy się patrzeć na świat nie przez czarne, ale przez różowe okulary.

To prawda; przyszłość jest dla nas nieodgadnioną tajemnicą. I w tym roku mogą przyjść, i zapewne przyjdą; nie tylko dobre, ale i złe dni. Zmienne bywają bowiem koleje człowieczego losu. Mamy uzasad-

nione powody do obawiania się przyszłości. Musimy więc nauczyć się radzić sobie z tymi obawami. Nie dajmy się ponieść wyobraźni malującej przyszłość w czarnych kolorach i straszącej nas przyszłymi niepowodzeniami i nieszczęściami. Ona bowiem może nas tylko unieszczęśliwić i napełnić paraliżującym strachem przed tym, co nas czeka. Musimy temu zapobiec i przed tym się obronić.

Aby to osiągnąć trzeba nam szukać zawsze pozytywnych stron naszego życia, zbierać skrupulatnie każdy, nawet najmniejszy okruszek szczęścia i radości, i zachowywać go w pamięci. A do tego przestać się zamartwiać tym złem, które nas spotkało w przeszłości i przestać się straszyć tym złem, które może stać się naszym udziałem w przyszłości. Pomyślmy o tym, że jeżeli od swoich zmartwień odejmiemy to, na co i tak nic nie poradzimy, a także to, o co martwimy się niepotrzebnie, bo to się nie stało i zapewne się nie stanie, a nasze kłopoty przestaniemy wyolbrzymiać i sprowadzimy je do właściwego poziomu, to wtedy okaże się, że faktycznych powodów do zmartwień pozostanie niewiele, a nasz los okaże się nie tak zły jak nam się wydaje.

I tak u progu nowego roku pozostaje mi więc tylko, Drodzy Czytelnicy, życzyć Wam pomyślnego i szczęśliwego roku, aby w nim było jak najwięcej dni pomyślnych i radosnych, a jak najmniej takich, które Wam się nie podobają.

Życzę też tego, aby spełniły się Wasze najpiękniejsze nadzieje i marzenia, zaś Wasze obawy i strach okazały się niepotrzebne i nieuzasadnione. **Jerzy Bór**

FELIETON

Babskie gadanie

Zosia Samosia i specjaliści

Oglądałam, a właściwie zaczęłam tylko oglądać film dokumentalny o dziecku, które jest żywione tylko surowymi owocami i warzywami. Wylączyłam, bo się strasznie zdenerwowałam. Zdażyłam usłyszeć, jak pediatra mówił, że chłopiec jest skrajnie niedożywiony, ma poważne niedobory wapnia i jest niższy od rówieśników o kilkanaście centymetrów. Jednak matka uparcie przeprowadza eksperyment na dziecku. Skąd wie, że tak można? Nie wie, nasłuchiwała się, naczytała. Dobrze jeśli książek, ale całkiem prawdopodobne, że po prostu jakichś czasopism albo artykułów w internecie. Całkiem możliwe, że nie do końca wszystko zrozumiała, coś tam sobie dopowiedziała... i na przekór wszystkim karmi swoje jedyne dziecko po swojemu. Co za pycha i megalomania!

Coraz częściej spotykam się z kompletnym brakiem szacunku dla wiedzy i specjalistów. Owszem, ja też jestem przekorna, jak mi lekarz coś mówi, to trzy razy sobie pomyślę, że może jednak nie ma racji. Co tam lekarz, będąc całko-

witą ignorantką motoryzacyjną, poddaje w wątpliwość diagnozy mechanika samochodowego! Pytam, szukam, dociekam i ślepo nie ufam. Nigdy jednak nie odważyłabym się jeździć autem, gdy powie mi, że coś nie działa, jak trzeba. Tak samo, nie trwałabym ślepo przy swojej racji, gdyby lekarz powiedział, że coś mi nie służy. Lubimy wieszać psy na doktorach, że się nie przykładają, że popadają w rutynę. Jednak, jak by na to nie patrzeć, ich wiedza jest nieporównywalnie bogatsza od naszej.

Cała się gotuję, gdy słyszę, że partia Kukiza chce, żeby w szkołach więcej do powiedzenia mieli rodzice. Decydowali między innymi o tym, jakie lektury będą obowiązkowe. Ciekawa jestem, jakie książki zapracowani, zagonieni tatusiowie i mamusi czytali ostatnio. Statystyki mówią jasno, że czytamy bardzo mało. W 2014 roku 41 procent Polaków nie przeczytało ani jednej książki. Świetny punkt wyjścia, żeby stworzyć kanon lektur, mający kształtować młodego człowieka.

Ja się bardzo dobrze czuję w roli Zosi Samosi, ile to radości, że potrafię sama, sama, sama, wielka mi dama. Nie raz się jednak przekonałam, że otwarty umysł i serce poszukiwacza nie wyklucza korzystania z wiedzy i doświadczenia specjalistów. I dzięki nim może być prościej, szybciej, dokładniej...

Nie głosowałam w ostatnim referendum, bo wydawało mi się idiotyczne, żeby obywatele decydowali o czymś, czego

w ogóle nie rozumieją. Ja nie czułam się na siłach. 4 czerwca 1989 roku opowiedziałam się za demokracją, wybieram swoich posłów i senatorów i niech oni mi zapewnią najlepszą z możliwych Polskę. Myślę, że to mieści się w ich zakresie obowiązków w ramach dobrze płatnej posługi dla narodu.

Zdaję sobie sprawę z tego, że polityków najtrudniej zaliczyć do fachowców, ale tym bardziej obywateli. Jak podaje OBOP, tylko 8 procent Polaków wie, na czym polega ordynacja większościowa, jedna piąta społeczeństwa orientuje się, na czym polega proporcjonalna ordynacja wyborcza. O tym, ilu posłów wybieranych jest do Sejmu wie 23 procent Polaków, ilu do Senatu – 40 procent. Ponad jedna trzecia badanych nie potrafi udzielić poprawnej odpowiedzi na żadne z zamieszczonych w sondażu pytań związanych z wyborami!

Skąd ja mam wiedzieć, czy sześciolatki powinny pójść do szkoły? Mam dzieci, ale czy to mnie upoważnia do decydowania o innych? A co na temat przedszkolaków wie 60-letni rolnik spod Opola? Bezdzienna pianistka? Student? Niech decydują specjaliści - pedagodzy, psychologowie. Jak się z jednym nie zgodzę, to poszukam rady u innego.

Lubię być Zosią Samosią, ale często przyznaję: „Wiem, że nic nie wiem”. Lubię pytać, dociekać, rozumieć, na czym świat stoi, ale wszystkiego nie ogarnę.

Janka Krzok



Ustron staje się rowerowym miastem.

Fot. W. Suchta

WSZYSCY UMIEJĄ JEŹDZIĆ

Miniony rok to znaczące imprezy i zawody rowerowe w Ustroniu. Rozpoczęto w maju zawodami Beskidia Downhill na Palenicy, następnie w sobotę 16 maja odbył się wyścig szosowy o Puchar Równicy, zaś w niedzielę szosowa czasówka na Równicę. Rekordowo zapowiadał się Rodzinny Rajd Rowerowy, na który zgłosiły się 693 osoby, ale padał deszcz i pojechało nieco mniej, bo w losowaniu było 441 kuponów. W lipcu ponownie Beskidia Downhill na Palenicy, a 6 sierpnia Festiwal Rowerowy na rynku i wyścig na Równicę z cyklu Uphill MTB Beskidy. Rowerowe imprezy zakończył zjazd po schodach na Zawodziu, czyli rozegrany 4 października Downhill City Tour.

Uphill MTB Beskidy to cykl pięciu wyścigów pod górę rozgrywanych w Polsce, Czechach i na Słowacji, przy czym dwa związane z Ustroniem, bo obok wyścigu na Równicę jest też wyścig z Wendrynii na Czantorii. Podsumowanie cyklu odbyło się w Pijalni Wód na Zawodziu w Ustroniu. Organizator cyklu Andrzej Nowiński witał starostę Bystrzycy Romana Wróbla, starostę Rakowej Antona Heglasa, wójta Istebnej Henryka Gazurka, starostę powiatu cieszyńskiego Janusza Króla przewodniczącego Rady Miasta Ustronia Artura Kluzę oraz wójta Brennej Jerzego Pilcha. A. Nowiński witał też wszystkich przybyłych, firmy i instytucje wspomagające cykl, radnego Andrzeja Szeję.

– Wielkie brawa pod adresem władz Ustronia, sponsorów, Andrzeja Nowińskiego i armii jego współpracowników, za ogrom wykonanej pracy – mówił R. Wróbel. – Chodzi nie tylko o promowanie sportu dla wszystkich, ale przede wszystkim

o to, aby efektem była promocja całego regionu. Aby tak było zapraszamy do współpracy kolejne gminy. Lubię promować, więc rzucam na stół kolejny temat. W Czechach zaawansowana jest organizacja biegów maratońskich, ale nie klasycznych, tylko w terenie. To ekstremalne biegi także na dystansie ponad 100 km. 600 zawodników brało udział w ostatniej edycji w Bystrzycy. Podobna impreza odbywała się w listopadzie na zboczach Czantorii. Trzeba usiąść do stołu i kontynuować ten temat. To fantastyczna okazja do promocji regionu. Musimy określić drogę, którą chcemy iść do przodu, ale bez armii takich ludzi jak Andrzej i jego współpracownicy, nie damy rady. Jednak patrząc na państwa myślę, że jednak radę

damy. Zapraszam na pierwszy etap uphillu w lipcu w Bystrzycy.

Liczni goście gratulowali przeprowadzenia cyklu w 2015 r. i deklarowali współpracę w następnym sezonie. A jako że R. Wróbel wspominał o dołączaniu kolejnych gmin, głos zabrał wójt Brennej J. Pilch, który powiedział m.in.:

– Niezmiernie się cieszę, że jako gmina Brenna możemy wzbogacić kalendarz imprez. Rozszerzono Uphill MTB Beskidy o szóstą edycję, która odbywać się będzie na terenie gminy Brenna. Chcemy uczestniczyć w promocji regionu. Dziękuję za to, że możemy korzystać ze wspaniałych owoców waszej pracy, będziemy się uczyć, angażować i pomagać.

Zaangażowanym w organizację cyklu, sponsorom, instytucjom wspierającym A. Kluz i A. Nowiński wręczyli upominki.

Ale Ustron to nie tylko zawody i rajdy. To także rzesze odwiedzających nas rowerzystów. O zapewnieniu im atrakcji mówi organizator cyklu Beskidia Downhill Wiktor Zemanek:

– Jazda na rowerze staje się coraz bardziej popularna, rośnie świadomość jazdy na rowerze, sprzęt jest coraz bardziej wyspecjalizowany, coraz bardziej dostępny, a niekoniecznie drogi. W Ustroniu kolarstwo stoi mocno, jest wielu organizatorów, jest nasza grawitacja na Palenicy. Obecnie bardzo popularne stają się górskie rowerowe ścieżki rekreacyjne. To trasa w lesie z profilowanymi zakrętami, przeszkodami, ale pozwalająca każdemu zjechać od 3-60 lat. Chcemy na Palenicy zrobić trasę rodzinną i liczymy na sukces tego projektu. Mamy tereny, a brak tras. Szlaki piesze dla rowerzystów często są zbyt niebezpieczne. A rowery to ogromny potencjał. Ostatnie badania pokazują, że na rowerze umie jeździć 99% Polaków, z czego 50% deklaruje, że wsiada na rower. Przykładowo narciarzy jest tylko 11%.

Wojśław Suchta



W Pijalni Wód na Zawodziu A. Nowiński, A. Kluz i J. Król wręczyli Józefowi Michałkowi koszulkę trenera roku.

Fot. W. Suchta

**GAZETA
USTRONSKA**

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelny: **Wojśław Suchta**. Komisja programowa GU: przewodniczący Piotr Nowak, zastępca Roman Siwiec, sekretarz Stanisław Malina. Adres redakcji: **43-450 Ustron, Rynek 4** (budynek biblioteki), na półpiętrze. **Tel. 33 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl** Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. *Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.* Skład: Gazeta Ustronska; Druk: **EURODRUK-offset**, ul. Daszyńskiego 64, 43-450 Ustron, tel. 33 854-26-02. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 4.01.2016 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 11.01.2016 r.